

Bezrobocie = beznadzieja

4 lipca 2013

55% polskich bezrobotnych w wieku 50+ cierpi z powodu depresji – wynika z międzynarodowego badania SHARE. W innych krajach regionu, takich jak Węgry, Czechy czy Estonia, analogiczny odsetek oscyluje wokół 40 proc.

Jak poinformowała Fundacja Centrum Analiz Ekonomicznych CenEA, która jest polskim partnerem Konsorcjum Badawczego SHARE, w wielu krajach objawy depresji wśród bezrobotnych występują ponad dwukrotnie częściej, niż wśród pracujących – podaje Polska Agencja Prasowa. „W okresie czterech lat, dzielących najnowszą rundę badania i jego poprzednią edycję, prawdopodobieństwo wpadnięcia w zły stan zdrowia wśród osób w trudnej sytuacji materialnej było o około 40 proc. wyższe, niż wśród tych, którzy deklarowali, że dają sobie radę bez problemów” – napisano w komunikacie.

„Szczególnie w przypadku osób starszych dochód jest nieodpowiednią miarą sytuacji materialnej, na którą w dużej mierze wpływają także bardzo zróżnicowane koszty utrzymania oraz opieki zdrowotnej” – podkreślił jednocześnie cytowany w informacji dyrektor CenEA, dr Michał Myck. Jego zdaniem status materialny osób 50+ ma ogromne znaczenie dla ich jakości życia, ale monitorowanie go oparte powinno być o szersze aspekty, np. o majątek.

W informacji wskazano, że zgodnie z danymi Eurostatu z 2010 r., w Polsce tylko 17 proc. osób w wieku 50+ klasyfikowano jako ubogie według dochodowych miar ubóstwa, podczas gdy aż 73 proc. zadeklarowało w SHARE, że ma problemy z tzw. związaniem końca z końcem. Dla porównania, trudności w utrzymaniu się wskazało około 55 proc. osób w analogicznym wieku w Czechach, 24 proc. w Niemczech i poniżej 14 proc. w Danii i Szwecji.

Autorzy analizy przypominają, że dla osób 50+ praca ma

szczególne znaczenie – nie tylko finansowe, ale także związane z zachowaniem relacji społecznych oraz podtrzymaniem aktywności, co jest kluczowe dla spowolnienia procesu spadku zdolności umysłowych.

Źródło: [Nowy Obywatel](#)